

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

JEDYNA GAZETA REGIONALNA WOJEWODZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Nr. 143 (214)

Traktat Wersalski a Polska

Białystok, 25 czerwca 1931 r.

Historia nowożytna bogata jest w umowy międzynarodowe, które decydowały o losach Polski. Lecz żadna — oprócz tej, która dokonała rozbioru kraju w r. 1772, nie potrafiła się tak wyrwać w karty historii Polski, jak Traktat Wersalski. Zle czy też dobrze — ale mówić o nim będzie się w Polsce długo. W Traktacie Wersalskim w artykułach, mówiących o Polsce, zawarte jest bowiem niezmiernie wiele z doł, jak również z niedoli naszego kraju. Zostały w nim urzeczywistnione nadzieje zeszłego pokolenia, — zostały uswięcone zwycięstwem wysiłki i walki wielkiej części pokolenia obecnego. Ale trzeba również przyznać i to, że tkwią w nim i krzywdy dla przyszłego pokolenia.

Traktat Wersalski wraz z aneksem poświęca Polsce dwadzieścia kilka artykułów. W jednym uznaje jej niepodległość. W tym artykule więc urzeczywistniły się marzenia pokoleń polskich, które już odeszły, i marzenia nasze, marzenia pokoleń, które o Polskę walczyły. Ale poza tym jest w Traktacie jeszcze szereg innych artykułów, stanowiących osobną umowę między Mocarstwami Sprzymierzeńcami a Polska. Te artykuły m. i. narzucają Polsce t. zw. "ochronę mniejszości" — i one to właśnie miały być winne w wywoływaniu tarć narodowościowych w Polsce, zarówno na Śląsku jak w innych częściach kraju. Zle tkwi nie tylko w tem, że Polskę zobowiązano do ochrony mniejszościowej. Gorszem jest to, że takiego samego obowiązku ochrony mniejszości narodowych nie nałożono na inne państwa, w których żyją miliony Polaków. Liczba Polaków np. w Niemczech jest prawie równa liczbie Niemców w Polsce. A jednak los Polaków nie jest tam bynajmniej zabezpieczony jakkolwiek umową międzynarodową. A przecież jeśli Traktat Wersalski istotnie dążył do ochrony mniejszości, to winien był przedewszystkiem zabezpieczyć Polaków w Niemczech. Wszak znamy już zle traktowanie Polaków w ciągu 150-u lat niewoli pruskiej. Stan ten naprawić można było tedy przez zastosowanie zasady "uniwersalności umów międzynarodowych", gwarantując tem samem, aby polakom w Niemczech działo się tak dobrze, jak Niemcom o Polsce.

Krzywdą dla przyszłych pokoleń polskich tkwi również i w niektórych innych częściach Traktatu Wersalskiego. Według zdania prawie wszystkich dyplomatów, biorących udział w Traktacie, — Gdańsk miał być oddany Polsce. Niezadługo już po zawieszeniu broni delegacja amerykańska zgłosiła wniosek, domagający się przyznania Gdańska w całości — Polsce. Punkt czwarty projektu opracowanego przez amerykańskiego ministra Roberta Lansinga, głosił: — „Poland in possession of Danzig”. — „Polska wchodzi w posiadanie Gdańska”. W tym samym też kierunku szedł początkowo punkt 13-ty z czterestu punktów Wilsona. Jak wiadomo jednak, — pod wpływem nieprzyjawnego nam stanowiska Lloyd George'a, Gdańsk stał się wolnym miastem, Polsce nie został zwrócony.

Nie została również zwrócona Polsce i prosta Ziemia Śląska, należąca do niej jeszcze z czasów Piastów. Znow, — naskutek nieprzyjawnego nam działania dyplomatów, — Śląsk nie powrócił do Polski, mimo, iż tego domagała się sprawiedliwość samej historii.

Daleko od sprawiedliwości odbiegło również stanowisko niektórych dyplomatów, kiedy w Wersalu zatwierdzono kwestię kolonji i mandatów. Traktat wersalski stworzył 14 mandatów nad różnymi terytorjami spornymi, wynoszącymi ogółem blisko półtora miliona kilometrów kwadratowych. Odebrano również Niemcom kolonie o wielkich przestrzeniach, jak Wschodnia Afryka, Togo i inne, zabrano im wyspy na Pacyfiku. Ale to wszystko oddano — tym państwom, które i tak już mają dużo kolonji. Natomiast Polska, która wyżyła każdą piędź ziemi, czy to mandatu czy też kolonji, — w tym podziale nie uwzględniono. Nie wzięto pod uwagę jej potrzeb życiowych. A przecież właśnie Polska posiada największą przystość ludności w porównaniu z in-

Opodatkowanie tantjem dyrektorskich

Kompresja wydatków przynosi pożądane rezultaty

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 24 VI. — Akcja oszczędnościowa Rządu trwa nadal. Wydano szereg nowych projektów, z których jest powiększanie dochodów budżetowych. Jak się dowiadujemy, zapowiedziany

oddawna podatek od tantjem dyrektorów ma być wprowadzony wkrótce w życie. Zastosowany będzie również przytem wyższy wymiar podatku dochodowego. Pozatem ograniczone zostały wszelkie przejazdy kolejowe, służbowe przez róż-

ne delegacje. W biurach zwraca się uwagę na oszczędność w używaniu materiałów piśmiennych i tp. Praca we wszystkich resortach odbywa się w przyśpieszonym tempie. Pan Premier zwrócił się do wszystkich resortów z poleceniem wykonania jak najdalej idących oszczędności rzeczowych. Zastosowanie tych oszczędności rzeczowych w niektórych resortach wywarło już pożądany skutek jak np w Ministerstwie Reform Rolnych, gdzie wydatki zmniejszyły się o jedną trzecią kwoty przewidywanej budżetem.



We Lwowie konsul Czechosłowacji p. dr. hrabse w imieniu prezydenta republiki udekorował orderem Białego Lwa seniorów lwowskiego dziennikarstwa: prezesa lwowskiego syndykatu dziennikarzy Zygmunta Frylina, wiceprezesa Bronisława Laskownickiego i Wacława Kucharskiego.

Odnaczenie dziennikarzy lwowskich

Zmniejszenie djet posłom i senatorom

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 24.6. W związku z zarządzeniem o skasowaniu dodatku stołecznego do uposażeń urzędników państwowych dowiadujemy się, że skasowanie tego dodatku będzie również skasowane w stosunku do djet posłów i senatorów.

o 702 zł. djety wicemarszałków Sejmu i wicemarszałków Senatu o 261 zł. miesięcznie dla każdego.

Wskutek skasowania dodatku stołecznego do djet poselskich i senatorskich uzyskuje się oszczędności około 100.000 zł. miesięcznie. W ten sposób zaoszczędza się na samych djetach posłów i senatorów do końca roku około jednego miliona złotych.

Wobec tego djety posłów i senatorów zmniejszą się o 176 zł. miesięcznie djety marszałka Sejmu i marszałka Senatu

Szeregi Związku Strzeleckiego okryte ciężką żałobą

Zgon komendanta głównego „Strzelca” gm. Rożena

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 24. VI. W środę, dnia 24 b. m., w godzinach popołudniowych zmarł w 56 roku życia generał brygady, inż. Władysław Jaks-Rożen, komendant główny Związku Strzeleckiego i były komendant garnizonu miasta Warszawy.

Wyprowadzenie zwłok s p gen. Jaks-Rożen z mieszkania w gmachu Komendy Miasta do kościoła garnizonowego odbędzie się w czwartek, dn. 25 b. m., o godz. 6 popołudniu. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 b. m., o godz. 10 rano.

Zafarg Watykanu z rządem włoskim osiągnął punkt kulminacyjny

RZYM, 24. VI. Papież wygłosił cnegdaj wielką mowę do członków instytucji „Propaganda Fida” i zaznaczył w niej, że podjęte znowu rokowania Watykanu z rzą-

dem włoskim nie doprowadziły do porozumienia. Wnie przedłużenia się konfliktu przypisuje Papież rządowi włoskiemu, który nie działa w kierunku porozumienia a owszem dopuszcza do ekscesów przeciwko organizacjom katolickim.

W prasie włoskiej znowu pojawiły się artykuły, występujące ostro przeciwko kurji papieskiej.

Organ Watykanu „Osservatore Romano”, omawiając ostatnie uwagi prasy faszystowskiej, że „państwo faszystowskie nie jest państwem antyreligijnem, lecz przeciwnie państwem misyjnym, któremu zawdzięcza się odrodzenie religji katolickiej wskutek czego akcja katolicka we Włoszech nie powinna się tak rozwijać jak w innych krajach”, pisze, że (wierzenie powyższe) dzienników faszystowskich wykazuje sprzeczność z ostatnimi wypadkami we Włoszech, w których nastąpiło przejście do gwałtowności przeciwko Akcji Katolickiej, obelg przeciwko Bogu, religji, jej Najświętszemu symbolowi, oraz jej sługom i świętynom.

Kiedy w dniu 28 bm. będziemy obchodzić 12-tą rocznicę podpisania Traktatu Wersalskiego, musimy sobie zdać sprawę z faktu, że Traktat, posiadając dodatnie naogół dla Polski artykuły posiada jednak i, ujemne. Ale musimy również zdawać sobie sprawę i z tego, że Polska mimo wszystko z całą szczerością staje na gruncie wypełnienia wszelkich w Traktacie zawartych zobowiązań, wierząc, że tylko ta droga doprowadzi do pokoju trwałego i sprawiedliwego.

W tej zaś swojej dobrej wierze i woli — Polska nie jest odosobniona.

Król ojcem licznej rodziny



Król Negerji w zachodniej Afryce. Ralfin von Oyo może poszczycić się najliczniejszą rodziną i zapewne nikt na świecie nie będzie mógł pobić rekordu, ustanowionego przez czarnego władcę, który posiada 400 żon i 600 dzieci.

Zamknięcie uniwersytetu wiedeńskiego

za burdy antysemitki

WIENIE. Na uniwersytecie wiedeńskim rozegrały się burzliwe sceny, a to z powodu wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, znoszącego zarządzenie, wydane przed rokiem przez senat uniwersytetu w sprawie zaprowadzenia t. zw. ordynacji studenckiej. Zarządzenie to postanawia, że studenci każdej narodowości stanowią osobną korporację, przyczem przynależność do korporacji niemieckiej zależna jest nie tylko od przynależności do narodowości niemieckiej, ale też od przynależności do rasy niemieckiej.

Zarządzenie to było oczywiście wymierzono przeciw żydom, ponieważ studenci, którzy się uważają za Niemców, nie mogą być przyjęci do korporacji niemieckiej, jeżeli chociaż jeden z ich przodków był żydem. Zniesienie tego zarządzenia wywołało burzliwą akcję ze strony hitlerowców, którzy wyrzucili dziś wszystkich żydów z uniwersytetu, przyczem kilkunastu z nich pobili. Ponadto wystawili tablice, iż żydom wstęp wzbroniony.

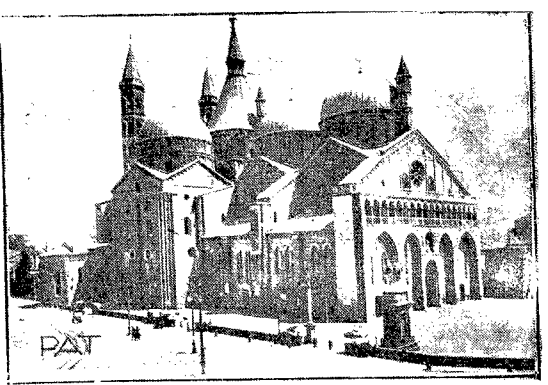
Polijca usunęła te tablice. W międzyczasie przed uniwersytetem zebrały się dwie wrogie grupy, z jednej strony narodowi socjaliści, z drugiej socjaliści, liberali i narodowcy żydowscy. Polijca rozdzieliła obie strony kordonem. Do poważniejszych zajeść nie doszło. Władze uniwersyteckie zamknęły uniwersytet.

O prawa ludzkie dla Murzynów

GENEWA, 24.6. (P.A.T.). Na kolejnym dzisiejszym posiedzeniu Międzynarodowej Komisji w sprawie ochrony młodzieży afrykańskiej wystuchano sprawozdanie p. de-Cleend w sprawie działalności Międzynarodowego Biura Ochrony Murzynów w Kongo-Belgijskiem.

Następnie zabrał głos p. Kasiele, domagając się, ażeby nie tłumiono, istniejących od lat kilkuset, zwyczajów ludności tubylczej. Kasiele wypowiedział się również za udzieleniem większej swobody misjonarzom w ich działalności nad szerzeniem wiary chrześcijańskiej.

Padwa — miasto polskich pamiątek



Z całego świata spieszą do Padwy pielgrzymki, aby złożyć hołd św. Antoniemu w siedemsetletnią rocznicę jego śmierci. W przepięknej świątyni codziennie odbywa się uroczyste pontyfikalne nabożeństwo. Z okazji tej rocznicy otwarto posatem imponującą wystawę współczesnej międzynarodowej sztuki kościelnej, w której wybitny udział bierze Polska. Rok cały trwać będzie wielkie święto ku czci Cudotwórcy. Polacy, którzy spieszą do Padwy, aby w święcie tym wziąć udział, powinni wiedzieć, że prastare miasto Padwa tysiącem serdecznych naci związana jest z Polską. Słynny Uniwersytet Padewski z dumą cytuje wśród swoich uczniów i profesorów nazwiska najświetlejszych mezoów Polski: Kopernika, Jana Kochanowskiego, Jana Zamoyskiego, królów: Jana Sobieskiego i Stefana Batorego oraz wielu innych. — Andrzej di Gloria w swoim dziele „Monumenti dell' Univerita di Padova” poświęca wszystkim tym wybitnym polakom bardzo ciekawe wspomnienia, stwierdzając, że w wieku XVI było aż czterech rektorów narodowości polskiej. Na przepięknym placu Prato della Valle, wśród kilkudziesięciu pomników wzniesionych na cześć uczniów wszechniecy oadewskiej, znajdujemy pomniki Stefana Batorego, Jana Zamoyskiego, a w dziedzińcu tejeż wszechniecy, jak również w auli magna spotyka się szereg herbów polskich, świadczących o wyróżnieniu obywateli polskich, którzy tutaj pobierali nauki.

Żądajcie w kioskach, kawiarniach, cukierniach, restauracjach, piwiarniach i t. p. „GŁOSU ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ”

Z życia naszego województwa

Marsz gwiazdzisty na Białystok

Na starcie staną najlepsi piechurzy z powiatów: białostockiego, sokólskiego, grodzieńskiego, wolkowskiego i wysoko-mazowieckiego

W pierwszej połowie lipca br. odbędzie się ciekawa impreza sportowa, a mianowicie „Marsz gwiazdzisty na Białystok”, którego celem będzie wyeliminowanie najlepszych drużyn na tradycyjny „Marsz szlakiem kadrowki”.

Inicjatywę marszu powziął Związek Strzelecki. Organizacja i przygotowanie marszu poruczone zostało Komendzie Obwodu Związku Strzeleckiego w Białymstoku.

W marszu wezmą liczny udział drużyny wojskowe, policji, straży ogniowych,

KACIK STRZELECKI

Mle z pożyczką

W ub. niedzielę w Sali Straży Ogniowej w Porozowie, staraniem i przez zespół amatorski Związku Strzeleckiego w Swisłoczy została odegrana sztuczka Bakaly p. t. „Jak kapral Szczała wykiwał śmierć”.

Aczkolwiek sztuczka była trudna do wykonania, chociażby ze względu na techniczne, zespół wykonał ją świetnie.

Zespół amatorski, w skład którego wchodzi p. p. Roszczeński, Futreszanka, Kaluta i Masalowa, p. Szaciłowski i inni należycie wypełnia swoje zadania nosząc z jednej strony kulturalne i pozytywne rozrywki, a z drugiej zdobywa środki na wybudowanie świetlicy strzeleckiej w Swisłoczy.

Pociągającym jest fakt, że i społeczeństwo porozowskie nie zawiodło strzelców, bowiem sala Straży Ogniowej była zapelniona po brzegi publicznością.

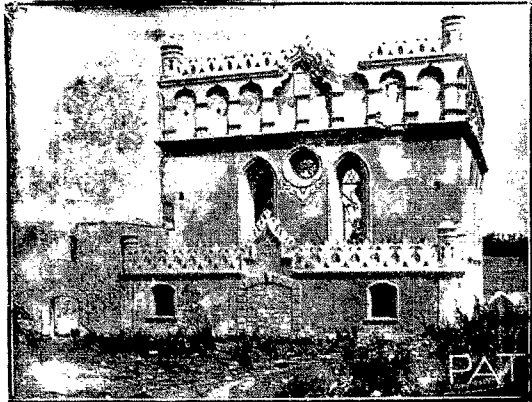
Powodzenia Jm w dalszej pracy, J. S.

przysposobienia wojskowego i „Strzelca” z powiatów: białostockiego, grodzieńskiego, sokólskiego, wolkowskiego i wysoko-mazowieckiego, oraz m. Białegostoku.

Ze względu na duży rozmiar i doniosłe znaczenie tej imprezy społeczeń-

stwo białostockie wyłoni specjalny komitet, który w pierwszym rzędzie zajmie się stronną organizacyjno-gospodarczą, kierownictwo sportowe sportowe marszu obejmie Państwowy Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego.

Husiatyn i jego pamiątki



Miasto Husiatyn w powiecie kopyczyńskim znane już jest w historii od XVI wieku, kiedy stało się ono celem napadów i łupnie przez Turków i Tatarów. Miasto od 1672 roku do 1697 należało do Turcji, która przemocą zdobyła te ziemie. Z okresu niewoli tureckiej zachowały się dwie budowle ratusz i uwidoczniona na naszej ilustracji bożnica należąca do najciekawszych okarów świątyni żydowskich znajdujących się na terenie województwa tarnopolskiego. Bożnica w Husiatynie, wzniesiona w początkach XVII w. została przystosowana do obrony o czym świadczą otwory strzelnic. Budowla posiada specyficzne cechy architektury wschodniej, którą podkreślają i charakteryzują: okna, arkady, attyki, wieżyczki z kopułami oraz dekoracje sztukatorskie w postaci pęków liści.

OSTROŁĘKA

Uwagi o wzorowym gospodarstwie

W dniu 21 czerwca r. b. odbyła się wycieczka relikwów d. 10 ha gospodarstwa p. Wincentego Dobkowskiego w Wojciechowicach. Wycieczka liczyła około 30 osób na czele z p. Starostą Milewiczem, p. Glinką, Prezesem O. T. O. i K. R. w Ostrołęce, oprowadzana przez właściciela gospodarstwa i instruktora rolnego p. A. Dzierżawskiego, pod którego opieką gospodarstwo jest prowadzone jako przykładowe.

Gospodarstwo to posiada dom z 3 pokojami i kuchnią, przed którym od frontu jest ładny ogródek 200 m², dalsze wyplanowana, w którym rosną śliczne kwiaty. Obok ogródka kwiatowego warzywnia o obszarze 500 m² w którym widzimy, pomidory, salate, ogórki i inne warzywa kuchenne, ładnie rosnące, czysto utrzymane—dobra pielęgnacja.

Obok domu i warzywnika, znajduje się pasieka, stoi w niej 24 uli warszawskich z pszczołami. Pasieka utrzymana wzorowo, ule ustawiono w równych odstępach, ustawione wylotami na wschód. W pasiece posiadzone są drzewka owocowe w odstępach 10x10 m. Tuż obok pasieki stoi śpich: z murówianą i piwnicą do okopowych, dobrze utrzymany i przewietrzany, przy piwnicy o 5 m. jest studnia drewniana. Dalej od domu, mnie więcej o 50 m., stoją budynki inwentarskie, po prawej stronie obok: stajnia dla konia, a po lewej, kurnik, chlewnia, wozownia i drwalnia. Budynek oborowy murywany oświetlony wewnątrz elektrycznością.

Król p. W. Dobkowski posiada 9 sztuk; jedną jałówek i jednego konia. Mleko od krów dziennie około 90 litrów odstawi do mleczarni spółdzielczej w Ostrołęce, której zawdzięcza pozbycie się kłopotu za zbytem mleka.

Stodoła drewniana obita deskami. Za stodołą do samej szosy urządzone jest okólnik dla inwentarza. Przestrzeń okólnika wynosi około 5000 m², obsiana rajgrazem i białą koniczyną.

Pole ze względu na nierówność gruntu podzielone jest na trzy pola z trzema oddzielnymi płodozmiannami W I polu zaprowadzony płodozmianna 4-ro połowy 1) okopowe, 2) jarzyna, 3) motylkowe, 4) ozimowe. w II-m polu zaprowadzona jest 3 połówka: 1) okopowe, 2) mieszanki z motylkanych, wyka zimowa z żytem, 3) żyto z wsiewką seradele, lub poplon peluska z owsem i III. pole podzielone na 2-u połówka 1) seradele 2) żyto.

Nadmienić wypada, że urodzaj u p. W. Dobkowskiego w porównaniu z sąsiadami dodatnią się wyróżnia. Żyto z 0,56 ha z wyką zimową na polu dla krów na zielono skoszono i posiana powtórnie mieszanka, obok rośnie ślicza mieszanka dla krów składająca się z owsa i peluski siana w 2-u tygodniowych odstępach czasu.

Gospodarz oświadcza: „Przed szochownicą miałem gruntu 24 morgi, gdy przyjechałem na pole kosić zboże, już tam śladu po zbożu nie było. Wysiewałem 7 b. żyta zbierałem 18 q. a dziś mimo prowadzenia gosp. hodowlanego wysiewam 4, sprzedaje 60 q. ziarna. A na postawione pytanie odpowiem, że samemu byłoby trudno prowadzić gospodarstwo i pomoc instruktora jest konieczna i gdyż trudno samodzielnie rozstrzygnąć wiele kwestji.

Czy może prowadzenie tym sposobem gospodarstwa nie przynosić korzyści, muszę odpowiedzieć, że prowadzę ściśle rachunkowość, z której wynika, że przed reorganizacją miałem i krowę, dziś 9 w dobrej kondycji, dług miałem 12,000 zł., dziś mam tylko 2,500 zł., a zatem prócz powiększenia się gosp. w inwentarzu żywym i martwym, gospodarstwo przynosiło mi zysku 4,750 zł. rocznie w ciągu 2-let, będące pod opieką instr. p. Augustyna Dzierżawskiego, który projekt reor-

ganizacji opracowywał i przez 2 lata odwiedzał gospodarstwo.

Należy nadmienić również, że gospodarstwo jest obsługiwane przez p. Dobkowskiego i jego małżonkę bez stałej pomocy.

Wycieczka do Wojciechowic przyniosła zwiędzającym wielkie korzyści przekonując ich o wysiłku jaki przy silnej woli można wykonać i osiągnąć takie rezultaty jakie osiągnął p. Dobkowski.

ŁOMŻA

Czas położyć kres demagogii -- wołają ubezpieczeni członkowie

W notatce z dnia 12 bm. pt.: „Pożądana nominacja”, donieśliśmy o mianowaniu p. Stanisława Bohomolca—Rawskiego komisarzem scaleniom Kas Chorych na okręg, obejmujący powiaty: kolneński, ostrowski—mazowiecki i ostrołęcki z siedzibą w Łomży.

Nadmienić wypada, że do powyższego okręgu włączona została Powiatowa Kasa Chorych na powiat szczuczynski w Grajewie.

Jak się ostatnio dowiadujemy, zarząd autonomiczny Powiatowej Kasy Chorych w Łomży, oparowany przez demagogiczne jednostki z pod znaku C. K. W. wkrótce ulegnie rozwiązaniu.

Najwyższy czas — wołają liczne rzesze ubezpieczonych,

Nowy model amfibij



Na międzynarodowej wystawie lotniczej w Sztokholmie wielkim zainteresowaniem zwiedzających cieszył się nowy model samolotu amfibij „Heinkella”.

SOKÓŁKA

Plany akcji pomocy dla powodzi

W nieszczęściu powodzi, która nawiedziła ludność wileńszczyzny i grodzieńszczyzny na każdego z obywateli, spadł obowiązek niesienia pomocy. Obowiązek ten spełniono społeczeństwo sokólskie, tworząc komitety niesienia pomocy ofiarom powodzi, których liczba z dniem każdym się zwiększa. Akcja pomocy dla powodzi na terenie tutejszego powiatu, uwieczniła się nader owocnym rezultatem, o czym świadczy wymownie przytoczone poniżej cyfry:

Oddz. P.C.K. w Sokółce ofiarował zł. 200, Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Sokółce zł. 257, Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Dąbrowie zł. 193, Zbiórka w Sokółce zł. 662,

Zbiórka na terenie gmin zł 3688. Razem zł. 5000.

Jestto naprawdę sukces i świadczy on o zrozumieniu i pogłębianiu świadomości społecznej wśród ludności.

W związku z tem, iż akcja w całej pełni trwa, spodziewać się należy dalszych realnych wyników. Podkreślić należy, iż wyłoniony komitet pomocy ofiarom powodzi pozostaje pod przewodnictwem p. Starosty Wolskiego, który własnym autorytetem dał impuls do wyższej działalności i przyczynił się w dużym stopniu do osiągnięcia obfitego plonu.

A. L—w.

Popierajcie ruch strzelecki!

Co się dzieje w świecie

Wielka fabryka materiałów wybuchowych wyleciała w powietrze

LONDYN. — W miejscowości Holten Heath wyleciała w powietrze wielka fabryka materiałów wybuchowych, używanych przez marynarkę angielską.

Wybuch był tak silny, że odczuł go w promieniu 30 km. Wszystkie zabudowania fabryczne leżą w gruzach. Według dotychczasowych obliczeń

zginęło w czasie katastrofy 10 osób, a 19 zostało ciężko rannych.

Sprawa przedstawia się nader tajemniczo, to też śledztwo objęła natychmiast policja, aby dojść, czy ma się do czynienia z nieostrożnością, z wypadkiem lub zbrodniczym zamachem.

Gigantyczny lot dookoła ziemi podjęli lotnicy angielscy

ROOSEVELT FIELD. — Lotnicy Wiley Post i Harold Gatty odlecieli do Harbour Grace w Nowej Ziemi, skąd niemal niezwłocznie mają podjąć dalszy lot w kierunku Londynu.

Lotnicy spodziewają się przelecieć

około 25.000 mil w 10 etapach, rozłożonych na 7 dni, zatrzymując się w Berlinie, Moskwie i kilku miastach Syberji, skąd wreszcie drogą na Alaskę powrócić mają do Chicago.

Znowu trzęsienie ziemi nawiedziło Nową Zelandję

WELLINGTON. — Silne wstrząsy podziemne wyrządziły wielkie spustosze-

nia w miejscowościach Wairoa, Nuhaka i Morere.

586 ofiar statku „St. Philibert”

PARYŻ. Jak obecnie wynika z dokładnego obliczenia, zatonęło podczas katastrofy parowca wycieczkowego we Francji „St. Philibert” 586 osób.

Przeciwno towarzyszemu okrętowemu, które uchodzi za głównego winowajcę katastrofy, dopuszczając do nadmiernego

przeładowania statku, rozpoczęło się śledztwo karné.

W dniu wczorajszym w okolicy St. Nazaire we Franaji wydobyto z morza dalszych 75 sztuk zwłok ofiar katastrofy której uległ okręt „St. Philibert”.

Sport środkiem propagandy i zwalczania czerwonej zarazy

TOKIO, 24.6. (PAT). Japoński minister Oświaty w swej akcji zwalczania teorii komunistycznych popiera sport, będący według jego mniemania dobrym środkiem zwalczania komunizmu. Jak ostatnio dowiadujemy się, komuniści używają tego samego środka, naturalnie w wręcz przeciwnym celu.

Wynikiem tej akcji sportowej ze stro-

ny komunistów jest założenie około 10 czerwonych klubów sportowych. Wywołało to gorący ruch organizowania białego sportu.

Staraniem Rządu japońskiego założono Robotniczą Ligę Sportową o szerokiej działalności sportowej, mającą zjednoczyć masę robotniczą pod hasłem białego sportu.

12 lipca Zeppelin wystartuje na podbój bieguna

BERLIN — Wobec silnego uszkodzenia łodzi podwodnej Wilkensa „Nautilus” puszczono pogłoskę, jakoby wyprawa Zeppelina do bieguna północnego miała ulec zwłocze.

Interpelowany przez przedstawicieli prasy komendant Zeppelina, dr. Eckener oświadczył, że nie zamierza zrezygnować ze startu do bieguna północnego. Prawdopodobnie start ten nastąpi 12 lipca.

Krwawe starcie policji z komunistami Trupy na ulicach Magdeburgu

BERLIN. W Magdeburgu doszło do krwawego starcia między demonstrantami komunistycznymi a policją. Gdy policja usiłowała rozwiązać liczny pochód komunistów, napotkała na zdecydowany opór.

Policja dała strzeg. salw. Dwóch komunistów zostało zabitych na miejscu, a wielu rannych. Z pośród policjantów kilkunastu zostało poranionych.

Więści z całej Polski

Jakie gospodarstwa rolne podlegać będą niepodzielności

Nowa ustawa o ograniczeniu podziału gruntów stosować się będzie przede wszystkim do gospodarstw, powstałych w wyniku przebudowy ustroju rolnego. Za gospodarstwa te uważa się gospodarstwa: powstałe z parcelacji, powstałe na mocy ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom, powstałe w wyniku scalenia gruntów, które korzystały z kredytu w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego

na kupno aruntów, bądź też z kredytu na spłatę współspadkobierców, przewidzianego w niniejszej ustawie, powstałe na mocy ustaw o uwłaszczeniu długoletnich dzierżawców, czynszowników i b. wolnych ludzi, które powiększone zostały przez dokupienie gruntów w trybie ustaw o wykonaniu reformy rolnej lub przy pomocy kredytów z funduszy państwowych lub Państwowego Banku Rolnego.

Tragiczny film życia

Kobieta na czele szajki bandytów

W warszawskim sądzie apelacyjnym rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko małżeństwu Gralchom i niejakiemu Klimkiewiczowi, skazanym już przez sąd I instancji na karę po 8 lat ciężkiego więzienia za utworzenie szajki bandytów, która dokonała szeregu napadów.

„Karjera” Gralchowej przedstawia się jak film kryminalny, gdyż po długim

dochodzeniu stwierdzono, że ta dość młoda, przystojna kobieta, utworzyła z mężem i przyjacielem szajkę bandycką, grasującą na przedmieściach Warszawy.

Niebezpieczną trójkę aresztowano na dworcu warszawskim, gdy po dokonaniu napadu na właścicielkę piekarni Kukula-kową usiłowała zbiedz do Poznania.

Niezwykły okaz jesiotra w Wiśle

W pobliżu Torunia wylowili rybacy z Wisły 3-cetnarowego jesiotra, który przypłynął tu prawdopodobnie z Bałtyku.

Jesiotra przytransportowano dziś do Warszawy, gdzie sprzedano handlarzom ryb.

Olbrzymi huragan w Poznańskim Wichur zabił człowieka

POZNAN. — W Rzędkowie, w pow. strzelińskim, w czasie ostatniej burzy, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Tuż przed burzą, jaka szalała onegdaj, zewał się tak silny wichur, że zniósł ze stogu

robotnika Jana Grzybowskiego, pracującego przy stawianiu stogu. Grzybowski poniósł śmierć na miejscu.

Niedługo już będziemy spożywać polskie winogrona

ŁWÓW. — Zakładanie winnic w powiecie Zaleszczyki zwiększa się z każdym rokiem. Liczba sadzonek winorośli wynosząca w ubiegłym roku 48.000 wzrosła w bieżącym roku do 98.840.

Winnice znajdują się w 17 gminach pow. zaleszczyckiego.

W niedalekiej przyszłości pojawią się na rynku winogrona zaleszczyckiego.

Zycie gospodarcze **Błękitny anioł** zmienił się w szkarłatnego szafana

Zmniejszenie obrotów giełdy pieniężnej

Na giełdzie walutowo-dewizowej w Warszawie panowała tendencja dla dewiz niejednorodna przy zapotrzebowaniu zmniejszonym.

Słabsze były jedynie dewizy na Szwajcarję. Zapotrzebowanie na banknoty dolarowe bardzo małe.

Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8,95. Wyplata telegraficzna na New-York — 8,924.

DEWIZY: Bruksela — 124,26, Amsterdam — 359,15, Londyn — 43,43,50, New-York — 8,917, Paryż — 34,94, — Praga — 26,43 — Sztokholm — 239,15 — Zurych — 173,10, Wiedeń — 125,45, Medjolan — 46,73, Kopenhaga 239,08.

W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.

W obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy — 8,96,50, rubel złoty — 4,78,50, rubel srebrny — 1,40, bilon 0,68, czerwonec — 3,04.

AKCJE: Na rynku akcyjnym panowała tendencja dość mocna przy obrótach średnich.

Za:fiarowanie akcji Banku Polskiego było bardzo małe, wobec czego pod koniec zebrańa giełdy chciano płacić za nie po 116.

Notowano: Bank Polski — 115, Lil-

popy — 16,50 — 17, Modrzejow 5,50.
Drobne tranzakcje a nie notowane:
Cukier — 22, Ostrowice — 35, Potisk — 1,80, Rudzki — 7, Starachowice — 8,75, Zieloniewski — 13; za Węgiel chciano płacić 23, za Ostrowice — 28.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie papierów procentowych państwowych i prywatnych panowała w dalszym ciągu tendencja wybitnie mocna.

Wobec małego zofiarowania obroty papierami procentowymi były bardzo ograniczone.

Notowano: 4 proc. inwest. zwykła — 83,25 — 84, 5% konwersyjna — 46,50, 6% pożyczkowa 73, 7% stoblizacyjna — 78 ipól, 8% oblig. bud. BGK — 93, 8% Listy Przemysłu Polskiego — 80,50, 4% ziemskie — 39,25, 4 i pół proc. ziemskie — 49,25 — 49,75, 4 i pół proc. miasta Warszawy — 50, — 49,50 — 49,75, 7% m. Warszawy — 54,25 — 54,75, 8% m. Warszawy — 70,75 — 72 — 71,75, 8% m. Czesłochowy — 62,75, 8 proc. miasta Łodzi — 65, 6% miasta Piotrkowa 62,50 — 63, 10% miasta Siedlec 72,75, 6% oblig. miasta m. Warszawy z 1926 r. VIII i IX em. — 46,50.

Drobne tranzakcje a nie notowane: 3 proc. piz. bud. — 40, 10 proc. kolejowa 104,25, 8 proc. m. Kielc — 60.

Podstępny oszust i naiwne dziewczę

Zwracał powszechną uwagę na bał kostjumowy. Nie ze względu na strój pierrot, gdyż pierrotów było, prócz niego jeszcze kilku, ale z powodu maski, której przez całą noc nie chciał zdjąć z twarzy. Gdy otaczające go damy pytały, czemu nie chce im pokazać twarzy, odpowiedział:

— Chociaż raz chcę się podobać dla mnie samego, a nie dla mojej sławy.

Te słowa jeszcze bardziej podniecały ciekawość wielbicielek pierrot, i wzmagały jego powodzenie.

„Sławny! któż to może być?” pierrot dał niedwuznacznie do poznania sześciu wybrankom swego serca, że jest słynnym aktorem filmowym, i nazaczył każdej z owych sześciu dam na drugi dzień spotkanie; oczywiście każdej w innym punkcie Berlina, gdzie się rzecz działa.

Po owem spotkaniu nazajutrz z pierrotem w biały dzień bez maski, pięć adoratorek tajemniczego króla bału odpadło, gdyż „słynny aktor filmowy” wydał im się nieciekawym.

Jedną jednak, została. Była to letnia Elli, którą miłość zaślepiła do tego stopnia, że uwierzyła wszystkim zapewnianiom pierrot,

Potrzeba mu było pieniędzy, na zrealizowanie nowego filmu, który miał wstrząsnąć światem.

Elli chciała za wszelką cenę dostarczyć ukochanemu tej sumy.

Ukradła, więc, matce biżuterję i wręczyła „aktorowi”.

Na następne spotkanie, jak się latdzicom i ojciec zawiadomił policję.

Pierrot aresztowano w pewnej ka-

wo domyślić, ukochany już się nie zjawił.

Elli z płaczem wyznała wszystko rowiarni berlińskiej.

Okazał się bezrobotnym fryzjerem. Twierdził, że film na który „pożyczyl” od Elli pieniądze „już się robi” i na dowód przedstawił rekopis ze scenariuszem, p. t. „Czerwony Djabeł”.

Niestety, scenariusz ten tylko tytułem różni się od scenariusza powszechnie znanego obrazu „Błękitny Anioł” z Marleną Dietrich.

Sąd zostawił uwidzielowi 9 miesięcy czasu w celi więziennej dla rozmyślań nad nowym scenariuszem.

Urząd Wojewódzki Białostocki na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. (Dz. U.R.P.Nr. 88 poz. 478) i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 16 IX—1921 r. (Dz. U.R.P. Nr. 92 poz. 676 w brzmieniu § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 VIII 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 545) podaje do powszechnej wiadomości, że ŁAMAN Władysław urodzony dnia 10 listopada 1895 r. w os. Kopisko gm. Łysków, pow. Wolkowskiego syn Stanisława i Stefani z Rozwadowskich zam. w folw. Janino gm. Łysków, pow. Wolkowskiego wniósł podanie o zmianę nazwiska rodzowego „Łaman” na nazwisko „Łamanowski”.

Przeciw uwzględnieniu prosby powyższej mogą zainteresowani zgłosić w Urzędzie Wojewódzkim Białostockim w terminie 90-dniowym od dnia ogłoszenia niniejszego zarzutu, uzasadnione metryką urodzenia.

Za Wojewodę (—) Dr. Raczyński

Naczelnik Wydziału Administracyjnego.

Popierajcie L.O.P.P.

OGŁOSZENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, że w Białostockiej Izbie Skarbowej odbędzie się przetarg na drukowanie druków, potrzebnych Izbie Skarbowej, Urzędum i Kasom Skarbowym oraz innym Władzom i Urzędum Państwowym, na okres budżetowy 1932—33 roku, na papierze Izby Skarbowej, w ilościach następujących:

Druki do rachunkowości pod. bezpośr. 33 wzorów w ogólnej ilości około 87.500 egz.

sekwestratorskie	21	888.000
dla działu ogólnego	17	125.000
Oddziałów Bilansowych	10	11.000
biur informacyjnych	26	1.811.500
do podatku gruntowego	33	54.500
przemysłowego	90	366.000
dochodowego	87	606.000
od nieruchomości, placów niezabud. i lokali wojskowego	33	271.000
spadkowego i od darowizn	9	87.000
do opłat sremplowych	17	38.000
akcyzowo-monopolowe	55	139.000
karno-skarbowe	86	31.000
rachunkowo-kasowe	20	82.500
kancelaryjne	125	509.000
różne (majątk. emeryt.)	14	224.500
	22	13.000

Wzory wymienionych druków ze wskazaniem potrzebnej ilości poszczególnych rodzajów druków, będą wyłożone do przejrzania poczynając od dnia 30 czerwca b.r. codziennie w godzinach od 8 do 15, w gmachu Izby Skarbowej w Białymstoku, pokój № 38, I piętro.

Reflektanci na powyższą robotę winni złożyć Izbie Skarbowej w terminie do dnia 10 lipca r.b., do godz. 12, na udzielonych przez Izbę Skarbową szematach oferty w zalakowanych kopertach, opatrzonych napisem „Oferta na drukowanie druków”.

W ofercie winna być wskazana cena za wydrukowanie każdego wzoru druku oddzielnie, nadto do oferty winien być dołączony kwit Kasy Skarbowej na kwotę 500 zł, wpłaconą do depozytu Izby Skarbowej tytułem wadium.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom, względnie które zostaną złożone po upływie wymienionego wyżej terminu, nie będą rozpatrywane.

Zabieranie z Izby Skarbowej papieru i dostarczanie zpowrotem gotowych, policzonych w paczki po 500 egz. druków, winny dokonywać drukarnie, które utrzymają się przy przetargu, na koszt własny.

Izba Skarbowa zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Szczegółowe informacje co do warunków drukowania druków będą udzielane na miejscu w czasie przeglądania wzorów.

Białostocka Izba Skarbowa.

Białystok, 23 czerwca 1931 r.

Kierownik Izby Skarbowej
(—) F. Świtalski.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 10—11 r.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 443-8

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU WYSOKO MAZOWIECKIEGO w WYSOKIM MAZOWIECKIM Rynek № 1.

niniejszem zawiadamia, że w związku z uruchomieniem pożyczek długoterminowych przyjmuje — zarówno od miejscowych, jak zamiejscowych wkłady na książeczki oszczędnościowe w ZŁOTYCH w ZŁOCIE.

Wkłady w złotych w zlocie zabezpieczają wkładcę od wszelkich niespodzianek walutowych w równym stopniu, jak wkłady dolarowe, a w dodatku są znacznie wyżej oprocentowane, tych do ostatnich.

Od wkładów w złotych w zlocie, wpłacanych w obecnych walutach, lub w złotych obiegowych Kasa płaci: przy wypowiedzeniu rocznym 10% półrocznym 9%, kwartalnym 8%.

Wkłady można wpłacać blankietem nadawczym na konto czekowe Kasy w P. K. O. Nr. 67.965. Wpłaty będą uskuteczniane przekazem pocztowym po nadesłaniu książeczki oszczędnościowej i pisemnego polecenia wypłaty. Zwrot książeczki nastąpi listem poleconym. Koszty wkładcy z tytułu przesyłki gotówki i książeczki podlegać będą bonifikacie.

Uwaga: W wypadkach ewentualnego zagubienia książeczki, wkładca zabezpieczony jest od wszelkiego ryzyka, gdyż bez zlecenia własnoręcznie podpisanego przez wkładcę, Kasa należności nie wypłaci.

CAŁOŚĆ I BEZPIECZYSTWO WKŁADÓW OPARTE SĄ NA NIEWZRUSZALNEJ PODSTAWIE.

która tworzy: a) kapitał zakładowy Kasy, b) majątkowa odpowiedzialność pożyczkobiorców i ich poręczycieli z tytułu i do wysokości udzielonych przez P. K. O. pożyczek, c) majątek i wpływy podatkowe Związku Komunalnego powiatu Wysoko Mazowieckiego.

Radjoprogram:

CZWARTEK 25. VI. 31 r.

12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
15.25. „Z szerokiego świata” — p. M. Ankiewiczowa
16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.50. „Początek wojny 1914 r. na ziemiach polskich” — dr. M. Sokolnicki
17.10. Program dla dzieci: Listy od dzieci omówi p. Wanda Tatarkiewicz
17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
17.35. „Teatr Wyspiańskiego i teatr przyszłości” — dyr. Leon Schiler (Lwów)
18.00. Koncert solistów. Wyk. Z. Kowarska (sopr) dr. Herman Dytyner (fortep.) St. Frydberg (skrzyp.) i Ludwik Urtein (akomp.)
19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
19.40. Giełda rolnicza
20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
20.15. Muzyka lekka — wykonawcy Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. K. Wilkomirskiego, Kazimierz Szerszeński (tenor) i L. Urstein (akomp.)
21.30. Słuchowski p.t. „Najdroższa moja Pego” p.g Hertley Manners’a.
22.00. inż. Eugeniusz Porebski i red. Witold Giełzyński: dialog p.t. „Dziennikarstwo w naszych czasach”
22.15. Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego.
22.30. Koncert solisty (Katowice)
23.00. Muzyka lekka i taneczna

PIĄTEK 26 VI. 31 r.

12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
15.25. „Zwiedzajcie pobojowiska z r. 1831” — mjr. A. Engler
16.30. Muzyka z płyt gramofonowych
16.30. „Kacik artystyczny L.S.G.”
16.53. Lekcja języka francuskiego. Lektor p. Lucien Roquinny.
17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35. „Ziemia młodości Mickiewicza” — dr. St. Lorentz (Wilno)
18.00. Muzyka lekka ze Lwowa
19.20. Muzyka z płyt
19.40. Giełda rolnicza
20.00. Prasowy Dziennik Radjowy
20.15. Koncert symfoniczny. Wyk.: Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. B. Wolfstala i Ludwik Holcman (skrzypce)
22.00. p. Zygmunt Kisielewski: Feljton p.t. „W Nowogródku”
22.30. Muzyka lekka i taneczna

№ E. 282 | 31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. III-go mający swą kancelarię w Białymstoku przy ulicy Czesłochowskiej № 21^a na zasadzie art. 1030 U.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano, w domu № 2 przy ul. Legionowej w Białymstoku w mieszkaniu Józefa Szczerby odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie mebli oszacowanych na 440 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dnia 23 czerwca 1931 r.

274—1 Komornik E. Koroczyński.

J. ZYLBERSZTEJN
Sienkiewicza 12, tel. 8-32

Poleca:
artykuły optyczne, chirurgiczne, aparaty fotograficzne, plóra wleczne i wyroby stalowe ostre
Doskonałe wykonanie prac amatorskich.

Ceny fabryczne

Bilans zamknięcia Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych powiatu łomżyńskiego na dzień 31 grudnia 1930 roku

NAZWA GMINY	Kasa		Pożyczki		Wkłady		R-ki bież. w bankach (K. K. O.)		Kapitał zakładowy		Kapitał zasobowy		Wierzytel. P. B. K.		Redyskonto weksli		Ruchomości		% na r. 1931		Inne		Straty i zyski		Suma bilansu złotych	
	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma	w-n	ma		
1. Bożejewo	2.28	---	21975.---	---	11463.16	---	---	---	6747.21	---	676.12	---	---	170.---	---	---	---	---	---	---	407.79	---	1155.48	---	1357.52	21977.28
2. Chlebotki	20.50	---	25308.83	---	14175.10	---	50.---	---	4327.66	---	533.90	---	---	3324.66	---	---	---	---	---	---	770.40	---	1313.53	---	934.08	25379.33
3. Długoborz	1.10	---	2042.50	---	---	---	---	---	6457.51	---	1067.54	---	---	5904.83	---	---	---	---	---	---	---	---	13936.28	1576.30	973.70	15979.88
4. Drozdowo	64.13	---	16486.40	---	2140.---	---	85.58	---	10473.52	---	1365.61	---	---	---	---	---	3.29	---	---	---	138.96	---	1538.22	---	982.48	16639.40
5. Kołaki	675.47	---	35338.68	---	4071.41	---	62.---	---	2697.14	---	609.44	---	---	27553.94	---	2700.---	---	110.---	---	251.14	18.59	1869.06	148.57	507.26	38306.55	
6. Kupiski	675.07	---	20300.---	---	656.77	---	---	---	2297.45	---	251.81	---	---	17295.---	---	---	---	---	---	---	16.04	---	40.43	---	417.57	20975.07
7. Lubotyń	598.07	---	19369.20	---	167.44	---	---	---	4071.37	---	396.37	---	---	15000.---	---	---	---	---	---	---	190.42	200.---	16.75	---	324.92	20167.27
8. Miastkowo	717.97	---	65417.---	---	31318.27	---	19.---	---	5534.75	---	1534.85	---	---	14803.54	---	---	---	---	---	---	1227.21	---	9758.25	---	1977.10	66153.97
9. Puchały	9141.81	---	32515.---	---	2603.43	---	---	---	10061.59	---	1061.59	---	---	27548.---	---	---	---	---	---	---	64.---	---	---	---	318.20	41656.81
10. Sniadowo	1193.42	---	71988.---	---	38014.24	---	---	---	5904.33	---	1350.05	---	---	25855.98	---	---	---	---	---	---	759.87	1739.---	2009.32	---	1026.91	74920.70
11. Szczepankowo	126.31	---	71920.---	---	29665.85	---	---	---	7720.34	---	2292.70	---	---	30.000.---	---	---	---	1279.25	---	---	1612.62	50.---	---	---	2084.15	73375.56
12. Szumowo	110.38	---	76270.28	---	13081.62	---	---	---	12933.---	---	2933.55	---	---	40219.98	---	---	---	---	---	---	705.82	---	1070.86	---	5435.83	76380.66
Razem	13326.51	---	458931.17	---	147357.90	---	216.58	---	79225.87	---	14073.43	---	---	207675.93	---	2700.---	---	---	---	1392.54	---	5911.72	17794.34	18627.71	16339.72	49191.228

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) K. Eustachiewicz
Starosta

Białystok

CZERWIEC 25 CZWARTEK

Dziś: Prospera. Jutro: Jana i Pawła. Wsch. sl. 3.09. Zach. sl. 20.03

Zjazd Starostów w Urzędzie Wojewódzkim

W dniu dzisiejszym w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram-Kościałkowski...

Aby utrzymać warsztat pracy

Starostwo Grodzkie w ub. sobotę wypłaciło robotnikom fabryki Hasbach na poczet zaległości 256 złotych 25 groszy.

Nowi opiekunowie sątkładu dla dzieci żydowskich

Magistrat m. Białegostoku na podstawie regulaminu Miejskiego Zakładu Opiekuńczo-Wychowawczego Nr 2 ustalił następujący skład osób Kuratoriumu dla tego zakładu...

Kłosa cywila mknie do wojska

W dniu 26 b.m. punktualnie o godz. 8 przed Komisją Poborową winni się stawić opóźnieni z poczetu terenu m. Białegostoku...

Nowe kioski ulicznych

Do Magistratu m. Białegostoku wpłynęły podania o wydzielanie miejsca na ustawienie kiosków do sprzedaży wody sodowej...

Żądana inowacja

Magistrat m. Białegostoku w bieżącym roku ukończył budowę na Siennym Rynku nowoczesnego szaletu kłosego...

Z dnia i nocy

Napad, czy porachunek osobiste?

W lesie około wsi Łukawica, gm. Hoża, w pow. grodzieńskim na idącym mieszkańca wsi Janwiez, gm. Balla-Wielka...

Pomijał, że ogień jest gorszy niż złodziej

We wsi Pohorany, w pow. grodzieńskim, w zabudowaniu Kaziemierza Jacholkowskiego wybuchł pożar...

Nagły zgon na pastwisku

We wsi Hoża w pow. grodzieńskim, zmarł nagle pasąc krowy, na pastwisku, mieszkaniec tejże wsi Kąkol Teodor...

Piękny i godny naśladownictwa czyn bractwa z pod znaku Temidy

Zamiast kosztów bankietu, sędownicy zapewnili bezrobotnym 10.000 bezpłatnych obiadów

W dniu wczorajszym Wydział Opieki Społecznej przy Magistracie otrzymał od prezesa Sądu Okręgowego, p. L. Zubelwicz...

obiady dla bezrobotnych, obarczonych rodzin. Obiady te będą wydawane w taniiej kuchni „Przystań” przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

Zgłaszajcie wcześniej dzieci do spisów szkolnych

Kuratorjum wyznaczyło zapisy do szkół

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego zarządziło spis dzieci w wieku szkolnym do publicznych szkół powszechnych na dniach 27, 28 i 29 sierpnia br.

przestrzegania terminu błędzi od szkoły do szkoły, a wreszcie często nawet są jej pozabawione zupełnie.

Uroczystość w Doksztalcające Szkole Zawodowej

W dniu 28 b. m., t. j. w nadchodzącą niedzielę, w szkole powszechnej Nr 1, przy ul. Pałacowej Nr 2, odbędzie się uroczystość zakończenia roku szkolnego i poświęcenie sztandaru Doksztalcającej Szkoły Zawodowej w Białymstoku.

sztanda w Kościele Farnym; godz. 11 m. 15 — zagajenie uroczystości przez Prezidenta W. Hermanowskiego...

Bestjański napad rabunkowy pod Białowieżą

Kosztom ciężkiego poranienia trzech ludzi z zasadzki bandyci złupili.. ubranko dziecięce

Na szlaku kolejki wąskotorowej Stoczek-Grodek w powiecie białskim w pobliżu Białowieży na powracających dreźnami z Białowieży kierownika tartaku w Porzyckiej - Budzie, Romana Barancewicza...

rednio po napadzie Dębuka Wasyla i Szczerby Safroniego, to stwierdzono, że wymienieni bezpośrednio udziału w napadzie nie brali...

Transfuzja krwi przyczyną zakażenia chorego

Sensacyjny proces przeciwko znanemu lekarzowi

Niezwykły proces, pierwszy tego rodzaju nie tylko w Polsce, ale w ogóle w Europie, rozstrzygnął Sąd Grodzki XII oddziału w Warszawie.

Blado wyszedł doroczny jarmark świętojański

Mała frekwencja nie spełniła pragnień w Kasie Miejskiej

Dzień Św. Jana w tym roku mocno nie dopisał, jeżeli chodzi o kasę magistracką. Aczkolwiek Magistrat ująłchm na targowiskach miejskich aż 161 poborców...

szy zgromadził około kilku tysięcy wieśniaków. Rolnicy czynili naogół niewielkie zakupy...

Wykrycie nadużyć w związku numerowych

Defraudacja 4000 zł. z kaucji członków

Na stacji Białystok istnieje oddawna zawodowy związek numerowych kolejowych. Starszym związku jest wyznaczony przez Zarząd Główny w Wilnie numerowy Jan Szolc...

3661 zł., w czym pomagał mu numerowy Aleksander Mrowiński (Marczykowska II), który falszował dzienne wykazy wpływów.

Ile kosztuje grecki nos

Córka pewnego bankiera wiedeńskiego panna Hilda była chyba, w czepku urodzona, bo nie brakło jej niczego.

Miała kochających rodziców, dużo pieniędzy, zbytki, urodę... Tylko nos! Z nosem miała wiele zmartwienia.

Uważała, że ją szpeci. Udała się więc, do specjalisty od chirurgji kosmetycznej.

Za pieniądż można mieć, podobno w dzisiejszych czasach wszystko.

Zamawiam u pana grecki nos — powiedziała panna Hilda do chirurga.

1500 szylingów — brzmiała odpowiedź.

1500 szylingów (około 2 tysięcy złotych) nie było sumą zbyt wielką dla bogatej panny.

Zgoda — powiedziała. Gdy po operacji zdjęto jej bandaże z nosa, pobiegła panna Hilda do lustra i krzyknęła w rozpacz:

Co? To ma być grecki nos! Nie. Nie zapłacę 1500 szylingów.

Chirurg zaskarżył pacjentkę do sądu. Sąd w komplecie oglądał nos panny Hildy, by orzec, czy jest grecki.

Chirurg prosił o ekspertyzę historyka sztuki, ale obszedło się bez tego.

Sąd bowiem uznał, że panna Hilda ma śliczny nos i musi płacić...

Genjalny pomysł skąpca

Ileż to jest okazji do dawania prezentów! Imieniny, urodziny, Wielkanoc, Nowy Rok, promocja dziecka...

Przed wszystkim można się obronić, ale na Boże Narodzenie dzieci muszą dostać prezenty konieczne. Bo to przecież Święty Mikołaj je przynosi i nie może być już żadnej wymówki.

To też chwilił tej skąpy Szkot boi się, jak dnia sądu ostatecznego, o którym też wie, iż nadzieje nieodwołalne.

W pewnej rodzinie szkockiej — jak głosi jedna z dykteryjek na temat skąpstwa tego narodu — przygotowywano się do wieczery wigilijnej. W chwili gdy matka nakrywała do stołu, ojciec wyszedł do sypialnego pokoju.

Nagle huknął strzał. Rodzina w przerażeniu rzuca się do drzwi, ale ojciec wchodzi żywy i cały.

Nie obawiajcie się — mówi — nic się nie stało. Tyle tylko, że nie dostaniecie podarunków gwiazdkowych, bo właśnie święty Mikołaj zastrzelił się.

Od tej chwili dzieci gotowe są przyznać, że Święty Mikołaj jest tylko — szkotem!

Kiedyś indziej ojciec składa życzeń dwudziestolatniemu synowi, ale nie daje mu żadnego prezentu.

Nie dasz mi dziś nic? pyta zawiedziony młodzieniec.

Owszem, możesz mnie dziś bezkarnie nazywać skąpcem i nie uderzę cię za to.

Kiedyś pewna bezdzietna szkocka rodzina zdecydowała się adoptować dziecko. Stało na tem, że będzie to dziewczynka. Krewni zapytują, dlaczego nie chłopiec.

Wprawdzie wolelibyśmy chłopca — odpowiada przyszła matka przybrana — ale mamy w szafie stary damski płaszcz jesienny, który może dziewczynce przydać się za jakieś dwadzieścia lat.

Ale rekord skąpstwa pobił chyba ten bezrobotny szkot, który zawiadomiony o wygraniu na loterii głównej wygranej wdrgał się z jej podjęciem.

Z jakiej racji — twierdził — miałbym utrzymywać się z własnych pieniędzy, skoro żyję z rządowej zapomogi dla bezrobotnych?

się tłumaczeń na wszystkie prawie języ europejskie.

Postrach angielskich statków

Krwawy „Djabeł Morski“

Hrabia Feliks Luckner uciekł już z 4 klasy gimnazjum w Dreźnie na jakiś handlowy okręt, gdzie karierę marynarską zaczął od mycia pokładu.

Praca ta bynajmniej nie opowiada amatorowi przygód, który skoro tylko okręt dobil do Australji ucieka z angielskie-

go okrętu na rosyjski. Tu również jest nabył spokojnie, wobec czego hrabicz dostaje się na okręt amerykański i plynie do Honolulu. Od tej pory rozpoczyna się długi szereg podróży morskich po wszystkich oceanach.

Wreszcie Luckner wraca do Niemiec gdzie w Lubecie zdaje egzamin na oficera marynarki handlowej utrzymując się z własnych pieniędzy. Służbę wojskową odbywa oczywiście w marynarce i jako porucznik jedzie odwiedzić rodziców, uważających go za zaginionego.

Po przejściu do rezerwy jako kapitan, von Luckner odbywa wielkie podróże. Służba we flocie handlowej nudzi go, a ponieważ ma świetną lokatę z wojennej szkoły morskiej, Luckner wraca do marynarki wojennej w r. 1913.

Bierze on udział w bitwie pod Skagerak, a następnie rozpoczyna wyprawę na żaglowcu i tu zdobywa sławę jednego z największych bohaterów morskich. Długo admiralija niemiecka zastanawiała się, komu zaproponować przedarcie poprzez blokadę, wreszcie poleciono to Lucknerowi.

Okręt Lucknera, żaglowiec posiada ukryty motor, armaty i karabiny maszynowe. Dokumenty też, ale bynajmniej nie niemieckie, ale norweskie. Cała ta załoga złożona z najlepszych marynarzy floty niemieckiej świetnie włada językiem norweskim.

W kajutach wiszą obrazki norweskie: nawet listy „od rodzin“ z Norwegji przyjaciół.

chowaniu marynarze w portfelach.

„Orzeł Morski“ wypłynął na pełne morze i zaraz na wstępie natknął się na koraonik angielski „Arenge“, który wystrzelał armatnim dął znak zatrzymania się. Rozpoczęła się rewizja, na skutek której załoga i jej kapitan czekali ze ściśniętymi sercami. Papiery, stwierdzające ładunek „wystawione“ przez vicekonsula angielskiego w Australji, zrobiły dobre wrażenie. Anglicy nic nie znaleźli, a ukryci pod podkładem wojskowi zgasiili lonty od miny, która w razie czego miała okręt wraz z wrogiem wysadzić w powietrze.

Na tyłach blokady „Orzeł Morski“ rozpoczęła walkę korsarską. Pod podkładem znajdowało się obszerne pomieszczenie dla jenców, których ciagle przybywało w zatopieniu wielu okrętów, wiozących ładunki dla wojsk angielskich. Burza jednak uszkodziła ten korsarski okręt, a Luckner na jednej z wysp Fidji dostał się do niewoli angiolków, którzy już zdążyli doowiedzieć się o „Orle Morskim“ wielu rzeczy.

W niewoli Luckner zorganizował ucieczkę, opanowawszy statek „Perte“ na wyspie Mouthli w okolicach Nowej Zelandji. Znow kilka tygodni wolności, bowiem Anglicy, a właściwie Nowo-Zelandczycy zmusili „Perte“ na kapitulację. Zawiesznie broni przerwało prace przygotowawcze do nowej ucieczki, a w r. 1919 w lipcu Luckner wrócił do Niemiec. Pamiętnik jego pt. „Djabeł morski“ doczekał

APOLLO Początek 6.30, 8, 10.30 NA EKRANIE „MODERN“ Początek 6.30, 8, 10.30 NA EKRANIE Dziś premiera Tragedja syna oskarżonego o zabójstwo swego ojca ALIBI wstrząsający dramat młodzieńca, który został opętany przez upadłą dziewczynę. W roli główn. E. Morena F. Korner Występy artystów scen warszawskich

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 6-273 Redakcja czynna od godziny 12-14 | od 19-21 Telefony Redakcji dzienne — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową 4 zł CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej; Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Konto P. K. O. Nr. 68425. Konto czekowe P. K. O. Nr. 68425. Wydawca: Tow. Wydawnicza Polska Drukarnia w Białymstoku, So Akc., Białystok ul. Sg-o Rocha 3. Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farnowski